KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16go Listopada 1865 r. | № 261. | ROK 44. | Dnia 4 (16) Listopada 1865 r.

Czwartek. | Rano ciepła st. 2, w poł. c. st. 4. Wys. wody st. 2. c. 1. (Przybywa) | Wschód Słońca g. 7 m. 24 Zachód „ „ 4 „ 6 | Jutro, Śtej Salomei Panny.

— Pojutrze, w Kościele po-Paulińskim (Ś. DUCHA), rozpocznie się Nieszporami, z Wystawieniem Najśw: SAKRAMENTU, Nabożeństwo Odpustowe, na cześć Świętego Stanisława Kostki, które trwać będzie dni ośm; pierwszego dnia, to jest w przyszłą Niedzielę, jak również i następną, jako kończącą Nabożeństwo, odbędą się podczas Summy i Nieszporów Kazania, w inne zaś dni odprawione zostaną o godz: 9ej rano uroczyste Wotywy na cześć tegoż Świętego. Uroczystość ta przez Ojców Śch, Klemensa X, Klemensa XIgo i Benedykta XIIIgo, naznaczona na dzień 13 Listopada, odprawianą bywa w Kościele naszym w pomienionym dniu, jeżeli dzień ten przypada w Niedzielę, w przeciwnym zaś razie odkładaną bywa na pierwszą Niedzielę po 13tym Listopada, do czego się i Kalendarze nasze zastosowywują, jak to w bieżącym roku ma miejsce.

— *Dyrekcja Ubezpieczeń* zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za Kościołem Śgo Alexandra, przy alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 31 Paźdz. (12 Listopada) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 42, na które, tudzież na dawniejsze w 256 wnioskach złożono rs. 5,568 kop. 30 Na żądanie zaś 155 uczestników (prócz procentu rs. 95 kop. 45 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 6,900 kop. 30 i umorzyła xiążeczek 53. Przeto uczestników 17,022, posiada kapitał rubli sr. 608,314 kop. 65 (Dz. War.)

— Wyjechali z Warszawy: Arcy Biskup Warszawski i Nowogeorgiewski *Joanicjusz*, do Suwałk; Jenerał-Lejtnant Baron *Meller-Zakomelski*, do Petersburga; Jenerał-Majorowie: *Lebedjew*, do Radomia; *Gołowaczew*, do Biały; Rzeczywisty Radca Stanu *Tizenhauzen*, do Petersburga.

— Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Zofji *Nowakowskiej*, odbędzie się Wotywa żałobna, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9tej z rana; na ktorą, pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych. (18,186.)

— Dnia 18 b. m., to jest w Sobotę, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się w Kościele Powązkowskim, Nabożeństwo żałobne, za dusze ś. p. Józefy i Tomasza małżonków *Kużawów*, po odprawieniu którego, nastąpi przeniesienie ich zwłok do grobu rodzinnego. Pozostały Syn z Familją, na ten obrzęd, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza. (18,158.)

— Jutro, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów*, za duszę ś. p. Salomei *Lipińskiej*, o godzinie 10tej z rana; na które, zaprasza się. (18,159.)

— W dniu 14 b. m., o godz: 7ej wieczorem, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończyła doczesne swe życie, Zofja z Budziszewskich *Zaleska*, w wieku lat 75. Pogrążony w smutku Syn zmarłej wraz z Żoną, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym o godz: 12½, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (18,162.)

— Exportacja zwłok ś. p. Heleny *Gepner*, o śmierci której wczoraj doniesionem było, odbędzie się w dniu dzisiejszym, o godzinie 3½ po południu, z Kaplicy przy ulicy Podwale. (18,199.)

— Drogą telegraficzną wczoraj otrzymaną została wiadomość o nastąpionej śmierci w Paryżu ś. p. Anny z Różyckich Kątskiej, wdowy po ś. p. Grzegorzu Kątskim, Inspektorze Liceum Warszawskiego, a Matki tak zaszczytnie znanych w świecie muzykalnym Artystów Eugenji (zamężnej Chodźkowej), Karola, Antoniego, Stanisława, Apolinarego (Dyrektora Instytutu Muzycznego Warsz:) Kątskich.

— Jutro o godzinie 11tej z rana, w Kaplicy Instytutu Muzycznego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Anny *Kątskiej;* na które, stroskany Syn, w imieniu Rodziny, zaprasza Krewnych i Przyjacioł. (18,201.)

— D. 7 b. m. i r., w m. Lublinie, zmarła Anna z Jeżyńskich Sikorska, żona urzędnika Rządu Gubernjalnego tamtejszego.

— Wczoraj o godz: 11ej rano, w Kościele PP. Wizytek, po odprawionej Wotywie przez JX. Łepkowskiego, JX. Lasocki pobłogosławił w języku francuzkim związek małżeński P. Wilhelma Thileniusa Dra z Xięztwa Nassauskiego z Panną Bronisławą Sumińską. Rodzina i Przyjaciele asystowali temu obrzędowi.

— Członkami Towarzystwa Naukowego Krakowskiego wybrani zostali: Rektor Szkoły Głównej Warszawskiej Rz. Radca Stanu P. Mianowski na Członka Honorowego, Członkami Korrespondentami: Doktorzy: Stanisław Janikowski, Janusz-Ferdynand Nowakowski, Polikarp Girsztoft i Stanisław Moniuszko, Dyrektor Opery.

— Wystawa narzędzi i machin rolniczych w Petersburgu, urządzona przez towarzystwo gospodarcze w ujeżdżalni pałacu J. C. W. Wielkiej Księżny Heleny Pawłówny, na placu Michałowskim, otwartą zostanie dla publiczności od 2-go do 7-go Listopada (v. s.). (Dz. War.)

— Podług Gazety Giełdowej rossyjskiej, projektowana linja telegraficzna Sybirsko-Amerykańska pójdzie w jednym kierunku od ujścia Amuru przez Kiachtę, Irkuck do Petersburga, w drugim zaś, przekroczywszy cieśninę Berynga, zwróci się przez New-Foundland, do San-Francisko w Kalifornji. Długość drutu przez same posiadłości rossyjskie podwójnie przeprowadzonego, wynosi 6,943 wiorst. Jenerał Gerhard, Dyrektor zarządu telegrafów rossyjskich, udał się za granicę dla poczynienia stosownych zamówień. Cztery okręty ze stu tysiącami pudów drutu, udały się z ładunkiem do ujścia rzeki Amur.

— Gazety Finlandzkie donoszą: iż kolej żelazna z Petersburga do Wyborga wkrótce zdaje się będzie zatwierdzoną. Zbudować ma takową prywatne Towarzystwo obok gwarancji Rządowej. W ciągu lat trzech, budowa tej kolei ukończoną zostanie.

— Z nowym rokiem nowa zabłyśnie *Zorza*, pismo ludowe, pod Redakcją P. Józefa Grajnerta wychodzić mające. Z radością witamy każde nowe pismo, widziemy bowiem w nich nietylko nowy czynnik na polu piśmiennictwa krajowego, ale zarazem wyraz potrzeb ogółu. Chcemy wierzyć, że ludzie coraz więcej uczuwają pragnienie tego duchowego pokarmu i szukają go w powiększającej się liczbie pism perjodycznych. Z pism ludowych mamy *Kmiotka*, wyłącznie dla ludności wiejskiej przeznaczonego, oraz *Opiekuna Domowego*, który położył sobie za zadanie znajdować się w ręku wszystkich, tak pod strzechą jak w pałacu. *Zorza* poświęconą została ludności roboczej, wiejskiej i miejskiej i pragnie być ich kierownikiem i organem. Ma w sobie zawierać treściwe zastosowanie do życia i potrzeb społecznych, prawd i przykładów religijnych, przeglądy czasowe dotyczące życia ludowego, życiorysy zasłużonych mężów z ludu wyszłych, pogadanki o przyrodzie i człowieku, wiadomości utylitarne, powiastki, poezje i t. p. Program ten jest nader obszernym, idzie tylko o jego wykonanie, o wykład jasny, przystępny i prawdziwie nauczający, rzecz to nie łatwa, spodziewamy się jednak, że P. Grajnert, który już w literaturze naszej wyrobił sobie pewne stanowisko, przy pomocy ludzi pracy i dobrej woli, trudnemu temu zadaniu sprostać zdoła.

— Pisma Pani Marji Ilnickiej zebrane w jedną książkę, mają wyjść niezadługo w Warszawie.

— Wczorajsze przedstawienie *Matrimonio segreto*, prawdziwą przyjemność zwolennikom dobrej muzyki sprawiło. Winniśmy tu oddać sprawiedliwość Artystom Włoskim, iż operę tę bardzo starannie przedstawiają, a trudności jakie pokonywają, czy to w pojedynczych czy zbiorowych ustępach, dowodem są ich pracy. Jutro znowu tę samą usłyszymy operę, a dziś ów śliczny klejnocik Moniuszki *Verbum nobile*, który Artyści nasi z takim talentem przedstawiają.

— Ulegając życzeniom wielu osób wystawa widoków stereoskopowych w Resursie Obywatelskiej jeszcze do Niedzieli włącznie otwartą będzie. Nie jeden zapewne znajdzie się jeszcze ciekawy co pośpieszy przyjrzeć się tym pięknym widokom; śliczne okolice Włoch, Szwajcarji, Norwegji niemniej są zajmujące od okazałych gmachów Londynu, Paryża i Katedr południowej Francji, lub wspaniałych rzeźb Thorwaldsena. Każde miasto ma swoją odrębną fizyonomję, która w tych widokach wiernie uchwyconą została, dla tego tym co owe zwiedzali miasta żywo odświeża je w pamięci, tym zaś co dotąd nie mieli sposobności je poznać, dokładne o nich daje wyobrażenie.

— Oglądaliśmy niedawno wyroby introligatorskie P. Grossglücka, na ulicy Nowo Senatorskiej, obok Hotelu Rzymskiego. Odznaczają się one wykwintnem wykończeniem i doborem materjałów przywiezionych przez P. Grossglück przed parą miesiącami z Paryża. Prześliczne są tam bombonierki, pudełka różnych kształtów, a jakie piękne papiery, złoto, jedwab, skóra wybornie są naśladowane, nie mówiąc o barwach nader wdzięcznych jakiemi się odznaczają. Oprócz axamitu, mory i papierów, używają się także do oklejania pudełek, forniry drzewne, słoma ryżowa a nawet przejrzysty tiul. Warto jest zobaczyć wszystkie te piękne rzeczy, żeby mieć o nich lepsze pojęcie. W r. z. zwracaliśmy już uwagę PP. Cukierników na wyroby P. Grossglücka równie gustowne jak Paryzkie a nierównie od nich tańsze, nie licząc już zachodu sprowadzania. W tym roku poczytujemy sobie za obowiązek polecić ten wyrób krajowy w niczem zagranicznemu nie ustępujący.

— Fortepjan fabryki Hofera et Hinza z repetycją Broodwoda, o którego wypróbowaniu przez Artystów tutejszych, donosiliśmy, nosi Nr fabryczny 188, jest o 7miu oktawach, palisandrowy, pół roku nad nim pracowano w fabryce; sprzedany już został.

— W *Lublinie* nie było dotąd zakładu naukowego prywatnego dla chłopców, obecnie otwiera takowy o trzech klassach P. Tołwiński, Nauczyciel Szkół Rządowych tamtejszych z P. Goetz.

— Wczoraj na trawniku na Placu-Zielonym poraz 8my tego roku koszono trawę.

— Wczoraj zdjęte już zostały rusztowania i sztandary z dwóch ozdobnych domów nowo-wyresta urowanych obok Poczty na Krak:-Przedmieściu.

— Pojutrze o ogodzinie 0, minut 24 w wieczór, przypada nów Xiężyca.

— W dniu onegdajszym o godzinie 1½ w południe, w prost Teatru na ulicy Wierzbowej, stangret jednego z tutejszych obywateli jadąc powozem, przejechał tak szkodliwie przechodzącego podówczas 8-o letniego chłopczyka Wiktora Seredyńskiego, syna Artysty Teatrów Warszawskich, iż pomimo udzielonej mu natychmiast pomocy lekarskiej, tenże wkrótce życie zakończył. Stangret przyaresztowany i sąd właściwy zawiadomiony został.

— Wczoraj z rana na ulicy Jerozolimskiej, w domu nowo budowanym między posessją Fritschego, a wznoszącym się Hotelem Wiedeńskim, zawaliło się trzecie piętro; kilka osób zawalonych zostało gruzami; szczęśliwem zrządzeniem, więcej osób nieuległo wypadkowi, robotnicy bowiem znajdowali się na śniadaniu.

— W rozpoczęciu w dniu dzisiejszym ciągnienia 5tej klassy 105 Loterji Klassycznej, znaczniejsze wygrane padły: Rs. 7,500 na Ner 9397, u tutejszego Kollektora Nusbaum; zaś na Numera 10,250, 13,183 i 14,410, po Rs. 500.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od M. Z. rs. 1 kop: 20, od Emilji L. rs. 1, i od C. W. rs. 1, dla sparaliżowanej Cecylji *Sztern*, przy ulicy Solec Nro 2907/8. — Od M. K. rs. 1 kop: 50 dla wdowy po Urzędniku, Karoliny *Kieffer*, przy ulicy Chmielnej pod Nr 1260, na 3ciem piętrze, i rs. 1 kop: 50 dla Cecylji *Sztern* pod Nr 2907/8 przy ulicy Solec.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 11 Listopada.* — Dnia onegdajszego Sir C. Wood, Sekretarz Stanu do spraw Indji, znajdując się na polowaniu, spadł z konia i uderzył się w głowę dość niebezpiecznie. „Times“ jednak donosi, że dziś Sir C. Wood ma się znacznie lepiej, i że Dr Kenyon z Hooton Pagnell, który le-

czy chorego, zapewnia, iż ten nieszczęśliwy wypadek nie pociągnie za sobą żadnych złych następstw, i że jest nadzieja iż szanowny Baronet będzie musiał pozostać tylko kilka dni w pokoju. Rana ogranicza się na rozcięciu skóry, a całe ciało jest potłuczone skutkiem uderzenia o mur kamienny. — Mowa Hr. Russel, w której oddawał żywe pochwały Lordowi Palmerston, dobre sprawiła w kraju wrażenie równie jak i rozporządzenie względem uwolnienia osady okrętu korsarskiego „Shenandoah“.

EGIPT. *Alexandrja 9go Listopada.* — Vice-Król przejął na siebie wszystkie długi Fellahów z górnego Egiptu i w ten sposób uwolnił ich od wierzytelności jakie ciężyły na nich od lat wielu. Również postanowił budowę kolei żelaznej z Kairu do górnego Egiptu. — Wzburzenie w Sudanie zostało zupełnie przytłumione. (Ind. Bel.)

FRANCJA. *Paryż, 11 Listopada.* — Dnia wczorajszego odbyła się wielka Rada Ministerjalna.— Z pewnego źródła twierdzą, że wszelkie projektowane przez P. Fould reformy i oszczędności we wszystkich Ministerstwach zostały przeprowadzone. Nawet Marszałek Randon, Minister wojny, który tak energicznie opierał się wszelkim redukcjom armji, musiał ustąpić. Podobno także przy roztrząsaniu owych kwestji i P. Persigny nader energicznie wystąpił przeciw dążeniu do pokoju i oszczędności. Wszyscy Ministrowie jednak byli przeciw niemu, a gdy i Cesarz stanowczo przychylił się do ich zdania, projekta Pana Persigny doznały zupełnej porażki.—Książę Metternich przybył tu w chwili, kiedy dwór przenosił się na rezydencję z St. Cloud do Compiègne. Wkrótce spodziewani są także w Compiègne Król i Królowa Portugalscy, zdaje się więc, że pielgrzymka Królowej Pij do Rzymu zaniechaną została.—Do ostatniej serji zaproszonych do Compiègne należą Pan Drouyn de Lhuys i Książę Metternich.— „France“ donosi, że na ostatniem polowaniu w Wersalu, 31go b. m., Cesarz zabił 233 sztuk zwierzyny, Książę Ney 140, Margrabia Lavalette 129, a cały orszak myśliwski ogółem 1,316 sztuk.—Hr. Walewski stara się podobno o rozszerzenie atrybucji Ciała Prawodawczego.— Rząd Japoński postanowił założyć port morski z arsenałem w wielkiej zatoce leżącej w pobliżu Yokuhama. Budowa tego portu kosztować ma do 200 miljonów, a kierować nią będą Inżenjerowie Francuzcy.—Pierwszy oddział wojska okupacyjnego Francuzkiego przybył już z Civita-Vecchia do Port-Vendres. Liczył on 320 ludzi; 12 dział, oraz konie i amunicję. Fregaty które przywiozły ten oddział do Francji, natychmiast, to jest w zeszłą Niedzielę odpłynęły z powrotem do Civita-Vecchia. — „France“ powątpiewa o prawdziwości rozsiewanej przez dzienniki pogłoski, jakoby Cesarz Maxymiljan adoptował młodego Księcia Iturbide, i przyznał mu prawo następstwa tronu. — Jeden z najznakomitszych i najzdolniejszych Chirurgów Francuzkich, P. Jobert de Lamballe, dostał pomieszania zmysłów. (Ind. Bel.)

PRUSY. — Emigracja z Xięztwa Meklemburg. przybrała w tym czasie wielkie rozmiary; niedawno w ciągu dwóch dni wyemigrowało drogą żelazną Meklemburgską około 300 wychodźców. Ogólna liczba mieszkańców, która z tego Xięztwa do Ameryki w ciągu tej jesieni wydaliła się, wynosić może 3 do 4 tysięcy.

WŁOCHY. — Król Wiktor Emmanuel przybył do Neapolu 10 b. m. wieczorem. Przyjęty on był z zapałem i przeprowadzony do pałacu przez tłum niezmierny. Wszystkie ulice, któremi przejeżdżał, były oświetlone ogniami bengalskiemi. Nazajutrz w towarzystwie Ministrów i Mera miasta Monarcha zwiedzał szpitale cholerycznych, badał urządzenia sanitarne i udzielił wsparcie chorym. — Dnia 8go w Neapolu zachorowało 207 osób, a zmarło 80. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Monitor Paryzki z 13go b. m., ogłosił nominacje sześciu Prefektów, a między tymi P. Pietri do departamentu Nord, a P. Garnier do departamentu Herauld. Cesarz napisał do Xiężnej Bacciochi list winszujący jej ulepszeń dokonanych w rolnictwie w Bretanji i zachęcający do dalszego postępu.

Z Hamburga donoszą, że FMP. Gablenz zamierza odwiedzić dwór Hannowerski. — „Eckernförder-Ztg“ zawiadamia, że zakazano pod karą policyjną wywieszania flag w d. 16m b. m., jako w rocznicę proklamacji Augustenburga.— Księżna Fryderykowa-Karolowa Pruska, powiła 14go b. m. rano, syna.

Z Turynu donoszą, że P. Boggio ogłosił broszurę wykazującą konieczność pojednania się Papieztwa z Włochami.

Z Nowego-Yorku 4go b. m. piszą, iż P. Seward w nocie do Hr. Russel nalega na zapłatę wynagrodzeń. — Johnson oświadczył, że zniesienie niewolnictwa we Florydzie koniecznie musi być dokonane przed powrotem owego stanu do unji.

Władze Kanadyjskie, czynią przygotowania wojenne przeciw Fenianom. W Toronto aresztowano wielu żołnierzy za sympatje dla Fenjanów. (Ind: Belge).

— Rozmaitości. Explozja gazu w fabryce Nine Elms, zaopatrującej gazem południową część Londynu (o czem już pisaliśmy) więcej spowodowała zniszczenia niż wybuch prochowni w Erith. Cały gmach wraz z wielkim gazometrem wyleciał w powietrze, a ludzie tam pracujący pod gruzami zasypani zostali. I drugi gazometr zajął się, ale niewybuchnął i tylko palił się spokojnie jak gdyby olbrzymie morze ogniowe. Explozję uczuto o kilka mil, a w domach poblizkich runęły boczne ściany, i ani jedna szyba nieocalała w oknach. Dotąd jak niewiadoma przyczyna tego nieszczęścia, tak też niewiadoma jeszcze wysokość strat. Trupów znaleziono siedmiu, a mnóstwo pokaleczonych umieszczono w szpitalu. Z tych ostatnich umarło dwóch, a wielu jest w niebezpieczeństwie utraty życia; lękają się nawet, czy pod gruzami nieznajdzie się więcej trupów. — Złodziej nie wiedząc jak się wykręcić z zarzutu skradzenia zegarka, powołał się na artykuł Kodexu Cywilnego, w którym powiedziano: że sam fakt posiadania rzeczy ruchomej, stanowi tytuł własności. *Possessio mobilium est titulus proprietatis.* Pomimo świetnej erudycji, nowy komentator prawa, poszedł... do kozy. (*Ad capram*, jak mówią Filologowie również tędzy jak powyższy prawnik).— „Czy widzisz Panią X... z córkami w loży na pierwszem piętrze? a jak wszystkie wystrojone!“ „Bo to jest elegancka pułapka na szczury, tylko

bieda, że brak tam na zanętę kawałka *przysmażonej słoninki*, pewno też żaden się niezłapie, bo dzisiejsze *szczury* nie głupie, nie okpisz ich suchą bułką."

Wiadomości Literackie.

— **Przegląd Katolicki,** Ner 45, wyszedł z druku i zawiera: List drugi do studenta Uniwersytetu Wydziału Lekarskiego (dokończenie); Św: Aloizy (dal: ciąg); Kronika; Bibljografja.

— **Bazar,** Ner 20, wyszedł z druku i zawiera: Człowiek nawidzony, powieść z Angielskiego Karola Dickensa (dalszy ciąg); Mozajka; Skowronek, wiersz p. K.; W wagonie, ustęp w 1ym akcie, z fr: E. Verconsin'a (dalszy ciąg); Utwór poetyczny z opuszczonemi samogłoskami; Rozwiązanie szarady z Nru 17go; Część Mód: Mody zagraniczne; Kapelusz jesienny (z ryc:); Klamry do pasków (z 2ma rycinami); Wszywka z tasiemeczki ząbkowanej (z ryciną); Beethoven; Środki domowe; Śpilki.

— **Rodzina**, Nr 19, wyszedł z druku i zawiera: Stare dzieje przez Xiędza Walerjana Serwatowskiego; Pan co się zowie, obrazek współczesny (dalszy ciąg), przez Autora Kłopotów starego Komendanta; Jedynak, wiersz z Serbskiego, spolszczony przez Liljanę; Bibljografja: Marcjan Kordysz, powieść Józefa Zacharjasiewicza, przez Adama Wiślickiego; Przegląd tygodniowy; Od Redakcji.

— Nakładem Składu Nót Muzycznych **Gustawa Sennewalda,** przy ulicy Miodowej Ner 481 (2), wyszła **„Msza"** na **Sopran, Alt** i **Bass** (ad libitum), z towarzyszeniem organu, skomponowana i ofiarowana Wmu L. Matuszyńskiemu, Artyście Opery, przez J. Stefaniego, b. Dyrektora O. T. W. i Professora śpiewu w Instytutach Rządowych; cena kop: 60 (złp. 4). Msza powyższa napisaną została głównie dla Instytutów Zeńskich i Męzkich. Odznacza się stylem łatwym i melodją jasną, wykonaną zaś być może choralnie. Dla ułatwienia nabycia, nakładca wydał osobno głos każden, w cenie kop: 15 (złp. 1). Exemplarzy **Mszy** i **Głosów** osobno, nabyć można we wszystkich składach muzycznych, w Warszawie i na prowincji.

Przyjechali do Warszawy:

Górski Fran: Ob: z Kutna nr 584; Jordan Wiktor Ob: z Życzyna nr 1066; Lewiński Fran: Ob: z Grądów nr 601; Moldenhauer Konst: Ob: z Faszczyc nr 328; Milberg Juljan Ob: z Łomży nr 625; Hr: Ostrowski Leon z Karczewia nr 393; Szwajcer Winc: Ob: z Rawy nr 584; Szlubowski Stan: Ob: z Radzynia nr 625.

Wyjechali: Biesiekierski Wiktor Ob: do Studziany; Bortkiewicz Stan: Doktor do Nowego Dworu; Chodecki Wład: Ob: do Odessy; Iłowiecki Roman Ob: do Życzyna; Kruszewski Ant: Ob: do Radzymina; Lasocki Wład: Ob: do Brochowa; Zawisza Wiktor Ob: do Umiastowa.

Przyjechali koleją żelazną: Fuchs Edw: Kupiec z Krakowa nr 484; Konkowski Michał Doktor medycyny z Wiednia nr 1546; Waldenburg Teodor Ob: z Wrocławia nr 601.

Wyjechali koleją żelazną: Landau Adolf Kupiec do Katowitz; Noch Ryszard Dyrektor Maszyn do Drezna; Pietrzykowski Konst: Technik do Krakowa.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Jutro odchodzą **Karety**: do Lublina o godz: 1ej po południu; do Łomży o godz: 2ej po połud:; do Radomia o godz: 6ej po południu.— **Omnibusy**: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o godz: 6ej po południu; do Sochaczewa o godz: 6ej po południu; do Brześcia Lit: o godzinie 7ej po południu.— **Poczta Wozowa**: do Zamościa o godz: 10ej rano; do Płocka o godz: 9ej rano. Poczta konna: do Gniewoszowa o godzinie 12ej w południe.

Teatr Wielki. Dziś, *Verbum Nobile.— Wesele w Ojcowie. — Państwo Denis.* — Jutro, *Matrimonio segreto.* (Małżeństwo tajemne). (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: C Nr 6).

Teatr Rozmaitości. — Jutro, *Śluby Panieńskie.— Icek zapieczętowany.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 15 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop. 10 do rs. 6 k. 67 1/2; żytą od rs. 4 kop. 42 do rs. 4 k. 65; owsa od rs. 1 k. 87 1/2 do rs. 2 k. 10; gryki od rs. 3 k. 75 do rs. 3 k. 82 1/2; kartofli od rs. 1 k. — do rs. 1 k. 20.

Okowity próby 10, płacono dnia 14 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 60 1/2 do rs. 2 k. 69 1/2; za garniec od rs. — kop. 85 do rs. — k. 88.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 16 Listopada r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 83 k. 98 8/9, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 kop. 66, dają rs. 12 kop. 63; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 110 k. —, dają rs. — kop. —; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 k. 33, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 100 kopiejek 17, dają rs. 100 kop. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. 25, dają rs. 91 kop. 75; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 72 k. —, dają rs. 71 k. 25; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 79 k. —, dają rs. 78 k. 50; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 123 k. 50; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 33 kop. 75); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop. 52 7/9, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 100 k. 50, dają rs 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs 6 k. 22 1/2. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 k. 61 1/2. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. — k. 51 1/9; od listów zastawnych kop. 24; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. — kop: 40 5/18.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.